

Sygn. akt VII Kz 85/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy C. w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Brzózka

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Oleszczyk

przy udziale Zastępcy Prokuratora Okręgowego C. G.

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko S. C.

s. P. i M., ur. (...) w P.

podejrzanego o przestępstwo z art. 207 §1 k.k., art. 226 §1 k.k.

zażalenia wniesionego przez prokuratora dnia 13 lutego 2017r.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 7 lutego 2017

w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie wobec podejrzanego środka zabezpieczającego i przekazanie sprawy Prokuraturze Rejonowej w Zawierciu do dalszego prowadzenia

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

1. zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy;
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (2) – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu S. C. w postępowaniu odwoławczym;
3. zwolnić S. C. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

S. C. jest podejrzany o to, że:

I. w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2011 r. do 24.07.2016 r. w P. znęcał się psychicznie i fizycznie nad osobą najbliższą – żoną C. C. (1) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury w czasie których ubliżał jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i poniżające, uderzał pięściami i różnymi przedmiotami jak krzesło, garnki, drewno oraz groził pozbawieniem życia wymachując w kierunku pokrzywdzonej siekierą,

tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

II. w dniu 24.07.2016r. w P. znieważył wykonujących czynności służbowe funkcjonariuszy Policji w osobach A. A. i B. K. (1) w ten sposób, że podczas czynności związanych z zatrzymaniem używał wobec nich słów wulgarnych i poniżających,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 7 lutego 2017 r., Sąd Rejonowy w Zawierciu orzekł:

1. na podstawie art. 93b § 1 k.k. a contrario nie uwzględnił wniosku Prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie wobec podejrzanego S. C. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym i na podstawie art. 324 § 2 k.p.k. przekazać sprawę Prokuraturze Rejonowej w Zawierciu do dalszego prowadzenia,
2. na podstawie § 4, § 17 ust. 1 pkt. 1 w zw. z §17 ust. 2 pkt. 1 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (2) kwotę 841,32 (osiemset czterdzieści jeden i 32/100) złotych, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu z urzędu,
3. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył prokurator. Zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadka G. L. i wysnuciu błędnych wniosków w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynu z art. 207 §1 k.k. zarzuconego S. C., a w konsekwencji zaniechania umorzenia postępowania karnego i orzeczenia wobec w/w środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia go w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym podczas, gdy właściwa ocena tych okoliczności i społecznej szkodliwości czynu z art. 207 §1 k.k. prowadzi do wniosku, że była ona znaczna i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że podejrzany popełni w przyszłości takie czyny ponownie.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione zażalenie nie jest zasadne.

Po wpłynięciu wniosku Prokuratora Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie rozprawę główną. W sposób prawidłowy przesłuchał wszystkich świadków i zrealizował dalsze czynności dowodowe. Przekonanie swoje ukształtował na podstawie wszystkich dowodów ocenionych w sposób swobodny z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Pozostają zatem one pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Nie ma racji skarżący podnosząc, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań G. L.. Przeciwnie przesłuchał wnikliwie wszystkich świadków posiadających istotną wiedzę w sprawie, wzbogacając materiał dowodowy o przesłuchanie świadka A. C., a następnie dokonał wyczerpującej analizy zeznań. Zasadnie dostrzegł zmienność i sprzeczność zeznań C. C. (1), która przesłuchana na rozprawie głównej, w warunkach zapewniających pełną swobodę wypowiedzi, zaprzeczyła swoim najistotniejszym wypowiedziom z postępowania przygotowawczego. Stwierdziła, że od 2011 roku S. C. nie uderzył jej ani razu, mocno nie uderzył, w zasadzie nigdy nie uderzył (k.87 akt). Zeznania C. C. (1) złożone na rozprawie, przeczące używaniu wobec niej przez męża siły fizycznej znajdują potwierdzenie w załączonych raportach interwencji policyjnych. Wynika z nich, że w badanym okresie od 2011 r. nigdy nie stwierdzono używania przez S. C. siły fizycznej wobec żony. Przykładowo 7 grudnia 2013r. patrol policji ustalił, że „nigdy do niczego nie dochodziło”. W dniach 15 września 2014r., 30 kwietnia 2015r. nie stwierdzono zjawiska przemocy domowej. Również zamieszkujący wspólnie z rodzicami A. C. stanowczo stwierdził, że nigdy nie widział, aby ojciec uderzył matkę. Według niego nigdy takiego przypadku nie było. Matka też nie mówiła mu o tym, żeby ojciec ją uderzył (k.118 akt). Ze szczegółowych zeznań G. L. złożonych na rozprawie, uznanych przez Sąd Rejonowy za wiarygodne wynika, że tylko jeden raz był świadkiem jak S. C. popchnął żonę. Nie był w stanie wskazać w jakim to było okresie czasu (a zatem czy w czasie objętym zarzutem), zeznając że awantury w rodzinie C., w tym z udziałem A. C., trwają od około 30 lat. Podał również, na co powołuje się prokurator, że C. C. (1) mówiła mu przez telefon, że mąż ją uderzył (k.93 akt). Sąd Rejonowy uprawniony był jednak nie przyjąć zaistnienia takiej sytuacji, czy dalszych sytuacji używania siły fizycznej, gdy z zeznań C. C. (1) złożonych na rozprawie wyciągnął prawidłowy wniosek, że zaprzeczyła ona, aby była bita przez męża. Dalszych istotnych treści nie wniosły także zeznania

funkcjonariuszy Policji A. A. i B. K. (2). Przedstawili oni przebieg swojej interwencji w dniu 24 lipca 2016 roku i to co podała im zgłaszająca C. C. (1). Na rozprawie B. K. (2) podał, że interwencje w domu C. były od lat, nie odniósł wrażenia, żeby obecnie działo się tam coś bardziej niepokojącego.

Przy tak kształtującym się materiale dowodowym Sąd Rejonowy był w pełni uprawniony przyjąć, że materiał ten nie potwierdza, aby S. C. znęcał się nad żoną fizycznie. Jedno zdarzenie popchnięcia C. C. (1), które mogło nastąpić przed rokiem 2011, brak jakichkolwiek śladów pobicia w postaci siniaków, zadrapań, stanowcze zaprzeczenie używaniu siły przez S. C. wobec żony wynikające zarówno z jego wyjaśnień, jak i zeznań domownika A. C., oczywista zmienność i sprzeczność zeznań C. C. (1), faktyczne zaprzeczenie na rozprawie głównej używania siły fizycznej wobec niej przez męża uzasadniają twierdzenia, że wbrew zarzutom zażalenia Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne odnośnie zachowania S. C..

Oceny, że stopień społecznej szkodliwości czynu z art. 226 §1 k.k. nie był znaczny prokurator nie skarżył. Jest zresztą ona oczywiście zasadna, między innymi w warunkach interwencji domowej, przy braku publiczności, incydentalnego zachowania osoby w podeszłym wieku, wcześniej niekaranej.

Wbrew zarzutowi zażalenia Sąd Rejonowy prawidłowo również ocenił, że nie był znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu S. C. z art. 207 §1 k.k., psychicznego znęcania się nad żoną. W konsekwencji uprawniony był nie uwzględnić wniosku prokuratora o umorzenie postępowania karnego i zastosowanie wobec S. C. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym. W pełni podzielić argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy a opartą na orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, że z uwagi na zasadę proporcjonalności pozbawienia wolności do wagi czynu sąd przed podjęciem decyzji o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, powinien przeprowadzić swego rodzaju test przez rozważenie, jaką, gdyby nie stan niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego, karę należałoby mu wymierzyć za popełnienie takiego czynu. Tylko w przypadku, gdy nie ma wątpliwości, że właściwą karą za popełnienie czynu zabronionego (gdyby sprawca mógł ponosić odpowiedzialność karną) byłaby bezwzględna kara pozbawienia wolności, sąd powinien podjąć decyzję o umieszczeniu takiej osoby w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. W sytuacji gdyby sąd uznał, że karą adekwatną do wagi popełnionego czynu byłaby kara o charakterze wolnościowym, stosowanie tego środka zabezpieczającego uzasadniać mogłyby wyłącznie szczególne okoliczności tego czynu. S. C. jest osobą w podeszłym wieku 80 lat. Z materiału dowodowego wynika, że prawidłowo funkcjonował w społeczeństwie, wypracował emeryturę. Nie figuruje w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego jako osoba karana. Jego zachowania wobec C. C. (1) nie charakteryzowały się dużą intensywnością, ani drastycznością. C. C. (1) przyznała, że były okresy spokoju w małżeństwie. Sam S. C. w ocenie żony fizycznie wymaga opieki. Wychodzi z domu, idzie do Ż., a ona musi go szukać, martwi się o niego. S. C. jest zatem osobą zniedołężniałą, co do której pokrzywdzona żywi nadal pozytywne uczucia. W realiach niniejszej sprawy, gdyby S. C. mógł ponosić odpowiedzialność karną jako sprawca poczytalny, nie byłoby więc podstaw do wymierzenia mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, także za oba rozpoznawane czyny. Żaden z nich nie został też popełniony w takich szczególnych okolicznościach, które uzasadniałyby mimo to orzeczenie środka zabezpieczającego skutkującego bezterminowym pozbawieniem wolności osoby w wieku starszym, zniedołężniałej. Nie tylko przeprowadzone postępowanie, które uzmysłowić powinno S. C. niewłaściwość jego zachowania, ale również jego stan zdrowia, zniedołężnienie, które w wieku lat 80 postępuje, uzasadnia również przekonanie, że nie w przyszłości podobne do rozpoznawanych w niniejszej sprawie zdarzenia już nie nastąpią.

Podstawą prawną orzeczenia Sadu Okręgowego był przepis art. 437 § 1k.p.k.